

**Sygn. akt I ACa 1116/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SA – Przemysław Kurzawa**

Sędzia SA – Katarzyna Polańska - Farion

Sędzia SO del. – Łukasz Klimowicz (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Aneta Zembrzaska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt II C 218/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1116/13

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 7 marca 2012 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie - W. W. (2) wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. tytułem odszkodowania kwoty w wysokości 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty w wysokości 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2011 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew podniosła, iż domaga się obu kwot w związku ze śmiercią syna Ł. W. w wypadku samochodowym, gdzie sprawcą był kierujący pojazdem ubezpieczony w (...) S.A. w W.. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powołała art. 446 § 3 k.c., art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 446 § 4 k.c.

W odpowiedzi na pozew pismem z dnia 11 czerwca 2012 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając podniósł, iż roszczenie powódki, oparte na art. 446 § 3 k.c., jest nieudowodnione, gdyż powódka nie wykazała, iż na skutek śmierci syna znacznemu pogorszeniu uległa jej sytuacja życiowa oraz wskazano, iż na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacono na rzecz rodziców zmarłego kwoty po 20 000

zł, które spełniają walor „stosowności” w rozumieniu art. 446 § 3 k.p.c. Wskazano ponadto w zakresie żądania zadośćuczynienia, iż w dacie zdarzenia obowiązujący w ówczesnym brzmieniu art. 446 k.c. nie przewidywał możliwości żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanemu za własną szkodę niemajątkową, wywodząc o brak podstaw do wnioskowania, że przyjęty przez ustawodawcę katalog roszczeń przysługujących osobom bliskim nie miał charakteru wyczerpującego. Ponadto pozwany wskazał, że w świetle art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i BUK umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego (sprawcy wypadku) w ogóle nie obejmuje odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r., wydanym w sprawie II C 218/12, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz W. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000 zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 maja 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz W. W. tytułem odszkodowania kwotę 30 000 zł (trzydziestu tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 20 000 zł (dwudziestu tysięcy złotych) od dnia 24 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10 000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty (pkt II); zasądził od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz W. W. kwotę 3 617 zł (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 4 926,90 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem pozostałych kosztów, od których powódka była zwolniona – (pkt IV).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 grudnia 2007 r., na odcinku drogi C. - B. w gminie G., kierując samochodem marki B. - D. K., na prostym odcinku drogi naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości jazdy do panujących warunków pogodowych, tracąc panowanie nad pojazdem, w wyniku poślizgu uderzył prawym bokiem w przydrożne drzewo. W wyniku uderzenia jadący z kierującym jako pasażer Ł. W. - syn W. i P. W.. Na skutek doznanych w wyniku wypadku wielonarządowych obrażeń ciała w postaci stłuczenia pnia mózgu oraz licznych złamań podstawy czaszki, Ł. W. zmarł w dniu 18 grudnia 2007 r. w szpitalu specjalistycznym im. S. S. (1) w P.. W chwili wypadku miał 22 lata. D. K. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowcu - II Wydziału Karnego z dnia 11 kwietnia 2008 r został uznany winnym popełnienia powyższego przestępstwa oraz został za nie skazany, na podstawie art. 177 § 2 k.k., na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby

Według ustaleń Sądu Okręgowego, poczynionych w zakresie sytuacji rodzinnej i majątkowej istniejącej przed wypadkiem - Ł. W. był jednym z trojga dzieci W. i P. W.. Miał młodszą o 5 lat siostrę S. oraz młodszego o 21 lat brata M.. Zmarły w 2003 roku ukończył ponadgimnazjalną szkołę w C. i uzyskał tytuł zawodowy piekarza. Od samego początku ucząc się – pracował zarówno jako piekarz w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Uslugowo-Handlowym S.A. jak i po skończeniu nauki w Zakładzie (...) w C.. Następnie został skierowany przez Powiatowy Urząd Pracy w W. do odbycia stażu zawodowego na stanowisku technik-leśnik i po jego ukończeniu podjął zatrudnienie w Zakładzie (...) w M.. Imając się różnych prac będąc zatrudnionym w różnych zakładach pracy w okresie od 2004 roku – ostatecznie w 2007 roku podjął pracę w (...), gdzie został oddelegowany do pracy na terytorium Niemiec i był zatrudniony do dnia 18 grudnia 2007 r. – chwila śmierci.

Sąd I instancji ustalił, iż Ł. W. będąc osobą czynną w wolnym czasie wykonywał również odpłatnie różne prace remontowe i wykończeniowe u swoich znajomych, a jednocześnie mieszkając wspólnie z rodzicami i rodzeństwem pomagał im zarówno finansowo partycypując w kosztach wymiany okien, ocieplenia domu, czy też spłacając kredyt i finansując bieżące wydatki rodziców oraz rodzeństwa, poprzez przekazywanie im środków finansowych, jak i swoimi własnymi staraniami, pomagając w obejściu ojcu i matce oraz zajmując się wychowaniem młodszego rodzeństwa.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że od około 8 lat powódka – W. W. (4) z powodu zdiagnozowanej choroby psychicznej przebywa na rencie, którą ma przyznaną do dnia 31 listopada 2013 r., przy czym od 2011 roku W. W. (4) zatrudniona została na stanowisku portiera, w wymiarze od 6 do 7 dyżurów miesięcznie za wynagrodzeniem w wysokości 1 000 zł,

a ojciec zmarłego P. W. i mąż powódki - przebywa na rencie z uwagi na przebyty wylew krwi do mózgu, zawał serca, a także liczne operacje kardiologiczne oraz obrzęk płuc.

W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zeznania świadków, w tym opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii, Sąd I Instancji stwierdził, iż śmierć syna była dla powódki ogromnym traumatycznym przeżyciem, bowiem w wypadku straciła najstarszego, pierworodnego syna, który był dla niej największym wsparciem w codziennym życiu. W wyniku śmierci syna nasiliły się jej przeżycia w sferze emocjonalnej, które somatycznie przejawiały się w zakresie chwiejności emocjonalnej, bezsenność, obniżonego nastroju i smutku, jak również nasiliła się choroba psychiczna schizofrenia rezydualna, a powódka musiała zostać objęta stałą opieką psychiatryczną i wzmożoną farmakoterapią lekami psychotropowymi.

W zakresie wypłaty świadczeń przez ubezpieczyciela sprawcy szkody Sąd Okręgowy ustalił, iż (...) SA pismem z dnia 24 kwietnia 2007 r. częściowo uznał jej roszczenie w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej i wypłacił na jej rzecz kwotę 20 000 zł, odmawiając pismem z dnia 13 czerwca 2011 roku wypłaty dalszej części żądanego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienia w wysokości 150 000 zł.

Powyższe ustalenia Sądu I instancji nie były przedmiotem sporu, a poczynione zostały na podstawie opinii biegłego psychologa, dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznań powódki i świadków.

W opisanym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że spór między stronami dotyczył wysokości należnego powódce odszkodowania oraz zasadności żądania przez nią zadośćuczynienia.

Mając na względzie, te okoliczności Sąd Okręgowy wskazał odnosząc się do żądanej kwoty zadośćuczynienia, na tle obowiązujących przepisów, iż idąc za pozwanym, przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż został wprowadzony do kodeksu cywilnego już po śmierci syna powódki, to jednak jego wprowadzenie stanowiło reakcję ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych, a samo jego wprowadzenie nie stanowiło, zdaniem Sądu I Instancji, działania ustawodawcy regulującego lukę prawną wobec braku szczególnego przepisu uprzednio. Sąd Okręgowy wywiódł bowiem, iż przed wprowadzeniem tego przepisu roszczenia zadośćuczynienia związane ze śmiercią w wypadku najbliższego członka rodziny, znajdowały oparcie w przepisach dotyczących zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał, iż przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi uwypuklenie zasadności żądania zasądzenia zadośćuczynienia związanego ze stratą bliskiej osoby i jest odpowiedzią na powstające w doktrynie wątpliwości dotyczące możliwości zasądzenia w takiej sytuacji zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego. Idąc tym tokiem rozumowania Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska judykatury, powołując orzeczenia Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy uznał, zatem iż art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. może stanowić podstawę dochodzenia przez powódkę zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna Ł. W.. W ocenie Sądu Okręgowego naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania prawa do życia w pełnej rodzinie mieści się również w katalogu następstw objętych obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej wymienionych w art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W tej analizie stanu faktycznego, opierając się na opinii biegłego i posiłkując się zeznaniami świadków, Sąd Okręgowy - uznał, iż żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia w wysokości 50 000 zł nie jest wygórowana, biorąc pod uwagę traumatyczne przeżycia powódki w związku ze śmiercią jej pierworodnego syna i niewątpliwe naruszenie przez sprawcę wypadku jej dóbr osobistych poprzez zerwanie więzi rodzinnych i taką to kwotę zasądził w punkcie I wyroku wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 8 maja 2011 roku do dnia zapłaty, przyjmując okres 30 dni od dnia zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela.

W zakresie zasądzonego odszkodowania Sąd Okręgowy uznał, iż w świetle poczynionych ustaleń sytuacja powódki uległa znacznemu pogorszeniu na kanwie utraty wsparcia finansowego jakie zapewniał jej zmarły syn, a co za tym idzie uznał kwotę 30 000 zł za zasadną – jako dodatkowe uzupełnienie wypaczonego już odszkodowania.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany. Zaskarżając ten wyrok w części w jego punkcie I - zasądzającym zadośćuczynienie na rzecz powódki i zarzucając Sądowi Okręgowemu 1) naruszenie przepisu obowiązującego w dniu szkody t.j. - art. 34 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. nr 124 poz. 1152) - poprzez błędne uznanie że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu OC obejmuje odpowiedzialność za naruszenia dóbr osobistych oraz 2) naruszenie art. 448 k.c. z uwagi na brak podstaw prawnych dla powódki, jako osoby najbliższej do upatrywania uzasadnienia do swoich żądań w treści art. 448 k.c. Na podstawie wskazanego zarzutu, pozwany wniósł o zmianę Wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako ewentualnie – wniesiono o uchylenie zaskarżonego Wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I Instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący nie kwestionowała zakresu krzywdy ustalonej przez Sąd Okręgowy i wyrażonej w zasądzonej kwocie, a jedynie podniósł, że na podstawie art. 24 § 1 k.c., w zw. z art. 448 k.c. nie może zostać zasądzone zadośćuczynienie, gdyż w okolicznościach niniejszej sprawy ta podstawa prawna nie znajduje zastosowania. Nie kwestionując ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie naruszenia dobra osobistego powódki jako szczególnie bliskiej więzi syna z matką, wywiedziono, iż brak jest podstaw do domagania się od pozwanego ubezpieczyciela, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia - ochrony dóbr osobistych, jeśli dobrem naruszonym jest przerwanie szczególnej więzi rodzica z dzieckiem lub między rodzeństwem. Argumentując zarzuty apelacji – jednocześnie pozwany wskazał, iż w dacie zdarzenia art. 446 k.c. przewidywał takie roszczenia jak: zwrot kosztów leczenia i pogrzebu, rentę, a także jednorazowe odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci poszkodowanego, nie przewidując tym samym możliwości żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanemu za własną szkodę niemajątkową.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienia. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były prawidłowe, nie zostały zakwestionowane w apelacji i w całości zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o jej zasadności oraz o kosztach postępowania apelacyjnego. Strona pozwana nie sformułowała zarzutów, co do wymagalności roszczenia, nie kwestionowała wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, lecz ograniczyła apelację do zarzutu zasady swojej odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny nie doszukał się podstaw do uwzględnienia tak sformułowanego zarzutu apelacji, podzielił natomiast argumentację prawną podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i uznał, że apelacja stanowi nieuzasadnioną polemikę z wyrokiem, w którym w świetle art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. na tle obecnie obowiązującego art. 446 § 4 k.c., zostały prawidłowo zastosowane przepisy, także w zakresie wysokości zadośćuczynienia, które Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki.

Odnosząc się zatem do zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy podstaw prawnych będących podwalinami rozstrzygnięcia, należy wskazać, gwoi ścisłości, że na tle analogicznych stanów faktycznych, które dotyczyły roszczeń związanych z utratą, w wypadkach drogowych, osób najbliższych, Sąd Najwyższy opowiadał się wielokrotnie za stanowiskiem, zgodnie z którym śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste pozostałych osób najbliższych, w dodatku w sprawach, w których po stronie pozwanej występował pozwany (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10). Przywołane stanowisko Sądu Najwyższego jest więc dobrze znane pozwanemu, a okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniały przyjęcia zasadniczo odmiennej wykładni przepisów wielokrotnie analizowanych przez Sąd Najwyższy. W tym miejscu, tytułem

uzupełnienia wskazać należy, iż analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy przyjmował w sprawach z udziałem innych ubezpieczycieli, których odpowiedzialność w zakresie wypłaty zadośćuczynienia na rzecz bliskiej osoby tragicznie zmarłej w wypadku drogowym nie była kwestionowana. Tym samym, zważyć należy, w świetle zarzutów apelacji, iż z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie wynika, aby skutki wypadku nie mogły obejmować naruszenia dobra osobistego bliskich osoby, która w wypadku straciła życie, chociaż ochrona takich dóbr przez długi czas nie była przedmiotem roszczeń dochodzonych przed sądami powszechnymi albo była przyczyną rozszerzającej wykładni art. 446 § 3 k.c., która była podejmowana nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67; wyrok z dnia 27 listopada 1974 r.; wyrok z dnia 30 listopada 1977 r., IV C 458/I CKN 985/00; wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03). Wątpliwości, jakie powstawały po 3 sierpnia 2008 r. przy określeniu relacji pomiędzy art. 446 § 4 k.c. a art. 448 k.c., wykazały, że rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c. nie była potrzebna, ponieważ cierpienie związane z utratą osoby najbliższej może być kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która zginęła w wypadku drogowym. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się po raz pierwszy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, potrzymał i ugruntował ten pogląd w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, a następnie w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 i kontynuował w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12.

Podzielając zatem, przez Sąd Apelacyjny, przedstawione stanowisko Sądu Najwyższego i podejmując próbę uzupełnienia argumentów podanej na jego uzasadnienie, należy wskazać, że zachodzą wszelkie przesłanki do uznania prawa do zachowania szczególnie bliskich więzi rodzinnych za osobne dobro osobiste każdej osoby fizycznej w rozumieniu art. 23 k.c., którego ochrona jest przedmiotem zainteresowania prawa cywilnego i nie jest wyłączona spod zastosowania art. 24 k.c. Należy wskazać, że poczucie więzi rodzinnych istniejących pomiędzy rodzicami a dziećmi niewątpliwie stanowi przedmiot zainteresowania prawa cywilnego.

Prawidłowo zatem rozważał Sąd Okręgowy, iż z dniem 3 sierpnia 2008 r. do kodeksu cywilnego wprowadzony został art. 446 § 4 k.c. przyznający najbliższym członkom rodziny zmarłego możliwość domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uzupełniając wywód prawny Sądu Okręgowego wskazać należy, iż ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie kodeksu cywilnego i innych ustaw ( Dz.U. 2008.116.731) nie zawierała przepisów intertemporalnych, wobec powyższego zgodnie z ogólną wyrażoną w art. 3 k.c. zasadą *lex retro non agit* należało przyjąć, iż przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych powstałych przed dniem jego wejścia w życie, co zresztą jak sygnalizowane we stępie Sąd Okręgowy wyraził w treści uzasadnienia. Nie oznacza to jednak tak jak próbuje to wywieść pozwany w swojej apelacji, iż do dnia 3 sierpnia 2008 r. najbliżsi członkowie rodziny zmarłego pozbawieni byli prawa domagania się naprawienia wyrządzonej im szkody niemajątkowej w postaci cierpień psychicznych wywołanych śmiercią osoby bliskiej. Nie istniała co prawda „instytucja zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej”, ale istniała natomiast możliwość domagania się przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia rodzinnego, do pozostawania w związku małżeńskim czy jak w niniejszym przypadku posiadania dziecka. Wbrew stanowisku apelującego za ugruntowany już obecnie należy uznać w orzecznictwie pogląd, iż w przypadku gdy śmierć danej osoby nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia to sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Tym samym dla podkreślenia wskazać należy, co znalazło swój wymiar w jednym z orzeczeń ( IV CSK 307/09 ) Sądu Najwyższego gdzie stwierdzono, iż „Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. (...) Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej, tu syna powódki, może

zatem stanowić i stanowi zdaniem Sądu Apelacyjnego naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Nie ma zatem racji apelujący twierdząc, iż przyznaniu osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. za naruszenie ich dóbr osobistych, sprzeciwia się fakt istnienia szczegółowego przepisu prawa wprowadzonego po zaistniałym zdarzeniu tj. art. 446§ 4 k.c. i , że racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby do kodeksu cywilnego tego ostatniego przepisu, gdyby istniała możliwość stosowania do najbliższych osoby zmarłej wskutek czynu niedozwolonego, przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych. Wskazać jedynie w tym miejscu, dla podkreślenia i uwypuklenia dotychczasowego powyższego wyводу, należy, iż relację przepisu 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. do art. 446§ 4 k.c. wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 22 X 2010 r. III CZP 76/10 i z 11 VII 2011 r. III CZP 32/11 i stwierdzając, wprost: „(...) art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.). (...)”. Innymi słowy, obalając wywody apelacji, wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia o zadośćuczynienie przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Nie można tym samym podzielić także toku rozumowania pozwanego, iż dokonana z dniem 3 VIII 2008 r. nowelizacja art. 446 k.c. świadczy o tym, że dopiero po tej dacie stało się możliwe dochodzenie przez osoby bliskie zmarłego stosownego zadośćuczynienia, że poprzednio podstawy prawnej tego rodzaju roszczenia nie mógł stanowić art. 448 k.c. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (vide: SN z 14 I 2009 IV CSK 307/09).

Kończąc tę część wyvodu nie można zgodzić się z apelującym, iż przyjęte w orzecznictwie stanowisko, co do możliwości zasądzenia na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 w zw. z art. 24 k.c. prowadzi do absurdałnej sytuacji, w której uprawnionemu będą przysługiwały 3 roszczenia służące zaspokojeniu dobra niemajątkowego, a mianowicie z art. 446§ 3 k.c., z art. 446§4 k.c. oraz 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Po pierwsze roszczenie odszkodowawcze z § 3 art. 446 k.c. służy wyrównaniu uszczerbku o charakterze majątkowym, po drugie niedopuszczalna jest kumulacja roszczeń z art. art. 446 § 4, i art. 448 k.c.. Poszkodowany wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej deliktem może dochodzić obecnie jednego zadośćuczynienia zarówno w oparciu o pierwszy jak i drugi z w/w przepisów , z tym że jak się podkreśla , na podstawie art. 446 k.c. jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe wynikające z tego przepisu.

Apelujący zarzucał także Sądowi Okręgowemu dokonanie wadliwej wykładni art. 34 ustawy z dnia 22 V 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( Dz.U. 2003 .124.1152) skutkującej przyjęciem, iż w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mieści się także odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych osób najbliższych zmarłego w postaci zerwania więzi rodzinnych, naruszenia prawa do życia w pełnej rodzinie, podczas gdy zgodnie z w/w przepisem zakres odpowiedzialności odszkodowawczej z umowy OC ograniczony jest do naprawienia szkody, będącej następstwem „jedynie” śmierci , uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, ale nie naruszenia dóbr osobistych.

Nie podzielaając tego wyvodu, wskazać należy, iż naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie to nic innego jak wyrządzenie poszkodowanemu krzywdy polegającej na doznaniu ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych zerwaniem więzi uczuciowej z osobą zmarłą. Jest to ta sama krzywda, której wyrównania osoba najbliższa zmarłego może dochodzić na podstawie art. 446§ 4 k.c. a więc wyrażająca się

cierpieniem, bólem, poczuciem osamotnienia po śmierci osoby najbliższej ( patrz Komentarz do Kodeksu cywilnego . Księga trzecia. Zobowiązania, tom I, pod red. G. Bieńka i innych str. 685, T. 69). Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw aby ograniczać odpowiedzialność ubezpieczyciela za w/w szkodę w zależności od podstawy prawnej jej dochodzenia . Zarówno bowiem w przypadku zastosowania art. 448 k.c. jak i 446§ 4 k.c. chodzi o krzywdę niemajątkową wywołaną czynem niedozwolonym, którego następstwem jest śmierć bliskiej osoby. Innymi słowy szkoda niemajątkowa rekompensowana na podstawie art. 448 k.c. jest to szkoda będąca następstwem wywołanej deliktem śmierci osoby bliskiej, skutkującej zerwaniem więzi rodzinnych ze zmarłym. Ponadto, nie należy zapominać, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest umową obowiązkową i z mocy art. 9 ust 1 ustawy o ubezpieczeniu obowiązkowym, (...) obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości danego rodzaju stosunku. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z powyższej umowy uzależniony jest zatem od zakresu odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem. Skoro tym samym zobowiązanym do naprawienia krzywdy wywołanej stratą osoby bliskiej jest kierujący ubezpieczonym pojazdem mechanicznym, to tym samym również ubezpieczyciel.

Uznając tym samym bezzasadność podnoszonego w apelacji zarzutu obrazy art. 448 w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. poprzez jego wadliwą wykładnię, Sąd Apelacyjny kończąc rozważania zwraca jednak uwagę, iż zachodzą również podstawy do przyjęcia, że także do ochrony naruszonego prawa do zachowania więzi rodzinnych stosować należy przepisy dotyczące ochrony innych dóbr osobistych, zwłaszcza że omawiane dobro nie jest mniej ważne, a w wielu środowiskach jest przedkładane ponad inne dobra, które w orzecznictwie uznaje się za najważniejsze, jak cześć i godność człowieka (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71). Doświadczenie życiowe wykazuje bowiem, że w szczególności w wypadkach zagrożenia życia, rodzice gotowi są poświęcić własną godność oraz cześć, jeżeli jest to konieczne do zachowania więzi z dziećmi. Życie najbliższego członka rodziny bywa bowiem przedkładane ponad inne dobra osobiste, a gotowość poświęcenia własnej godności lub czci bywa zasadnie uznawana za powód do uznania dla osoby przejawiającej taką postawę. Trudno zaakceptować sytuację, w której tak istotne dobro, które z powodu swojej oczywistości przez długi czas nie było zaliczane do autonomicznych dóbr osobistych, miałyby nie korzystać z ochrony przewidzianej art. 24 k.c. w sytuacji, gdy przyczyną jego naruszenia, czyli nieodwracalnego zerwania więzi rodzinnych, byłoby popełnienie czynu niedozwolonego przez osobę trzecią, w tym sprawcę wypadku drogowego. Wystarczające jest zatem przyjęcie, że podejmując, choćby nieumyślnie, działanie zagrażając życiu osoby fizycznej, sprawca bierze na siebie jednocześnie ryzyko naruszenia dobra osobistego członków najbliższej rodziny osoby, przeciwko której delikt jest skierowany, w postaci prawa do zachowania więzi rodzinnych łączących rodziców z dziećmi. Sprawca deliktu powinien bowiem wychodzić z założenia, że takie więzi są właściwe dla osób fizycznych oraz że pozbawienie życia rodzica samo w sobie narusza dobra osobiste dziecka. Od 3 sierpnia 2008 r. podstawę przyznania zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu stanowi art. 446 § 4 k.c. Do skutków deliktu sprzed tej daty ma natomiast zastosowanie art. 448 w zw. z art. 23 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał wniesioną w tym zakresie apelację za niezasadną.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie pozwanego poniesionymi przez powódkę kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. nr 461 j.t.), Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zapłatę i podana w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.